

Nr akt .....

# PROTOKÓŁ

## przesłuchania podejrzanego

Nowy Sącz ....., dnia 27 kwietnia 1952 r.

Zięcik Zbigniew ppor. Oficer Śledczy Pow. Urzędu

Nazwisko, imię oraz stopień służbowy of. śl.  
Nowym Sączu

Bezpieczeństwa Publicznego w .....

przesłuchał w charakterze podejrzanego

Bodziony Stanisław

Nazwisko i imię .....

Imiona rodziców i nazwisko panięskie matki .....

Stanisław i Maria Zelezko

Data i miejsce urodzenia 17.III.1924 r. w Podegrodziu pow. N-Sącz

Miejsce zamieszkania Podegrodzie Nr. 180 pow. N-Sącz

Narodowość polska

Obywatelstwo polskie

Pochodzenie społeczne chłopskie

Zajęcie w gospodarstwie rodziców

Zawód rolnik

Wykształcenie 5 kl. szk. powsz.

Przynależność do R. K. U. N-Sącz

Stopień wojskowy b/s.

Stosunek do służby wojskowej w W.P. nie służył, zaliczony do rezerwy

Stan rodzinny kawaler

Stan majątkowy nie posiada

Odnaczenia i ordery nie posiada

Karalność nie karany

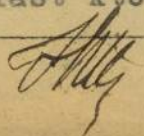
Przynależność partyjna ; bezpartyjny.

Pyt; Zapodejście okoliczności wstąpienia do nielegalnej organizacji pod nazwą "Polska Armia" ?

Odp; Około 10 do 15 grudnia 1951 r. udałem się do Olszaka Piotra zam. w Podegrodziu pow. N-Sącz celem zlecenia mu naprawy butów, ponieważ on jest szewcem. Podczas rozmowy początkowo Olszak Piotr zaczął rozmawiać na temat norm pracy dając mi przykłady z gazety "Gromada", że wykonuje się plany normy z czego Olszak się śmiał ze wszystko to jest nie prawda śmiejąc

Bodziony Stanisław

się z tego. Następnie zaczął mi opowiadać że powstaje organizacja pod nazwą "Polska Armia" lub też "Armia Krajowa" dokładnie obecnie nie pamiętam, że on do tej organizacji należy i postawił mi propozycję abym ja również wstąpił do tej organizacji. Początkowo ja się nie chciałem zgodzić, jednak Olszak wysmiewał moją bojaźń więc w końcu ja wyraziłem zgodę. Po wyrażeniu zgody zabrał mnie Olszak do pokoju gdzie kazał mi stanąć na baczność przed figurką Jezusa stojącą na stole ze wzniesionymi palcami prawej ręki i powtarzałem za nim rote przysięgi, słów przysięgi dobrze nie pamiętam, lecz zapamiętałem słowa: "Przysięgam na rzecz Polskiej Armii walczyć wobec Boga i naswietszej Marii panny i jeżeli nie zachowam tajemnicy to mnie czeka kula w łeb. Po przysiędze ja oświadczyłem że nie chcę należeć, lecz Olszak powiedział, że teraz muszę należeć a w przeciwnym wypadku to czeka mnie kula w łeb. Następnie Olszak Piotr dał mi zadanie śledzenia O.R.M.O. kto tam należy jacy ludzie, które to wiadomości miałem podawać Olszakowi. Podczas tego spotkania ja się pytałem gdzie jest jaki dowódca na co Olszak oświadczył mi że tego nie wolno mi wiedzieć aby zachować konspirację; Pseudonimu jeszcze nie otrzymałem a na ten temat Olszak oświadczył że ps. otrzymam w czerwcu - lipcu 1952 r. więc muszę sobie zawczasu ps. obrac. Ponadto Olszak opowiadał mi że nasza organizacja ma łączność z zagranicą natomiast konkretnego celu organizacji jaki ma osiągnąć nie podał mi lecz mówił że to tak nie będzie że się zmieni. Po tej rozmowie ja poszedłem do swego domu. Z początkiem miesiąca marca 1952 r. byłem koło sklepu spółdzielczego w Podegrodziu i widziałem jak szedł Kom. Posterunku M.O. w Podegrodziu z milicjantem oraz szedł z nimi Obrzut Kazimierz, który był uzbrojony w karabin więc zorientowałem się, że jest on ORMOWcem i o tym wypadku zawiadomiłem Olszaka podając mu szczegóły po upływie około czterech dni. Olszak tą wiadomość przyjął i nadal kazał mi obserwować omówców i podawać mu, co ja mu przyrzekłem. Nadmieniam że Olszak polecał mi przeprowadzać wywiady, pytać się ludzi kto należy do ORMOW. Do Olszaka przychodziłem przeciętnie raz w tygodniu i w jednym wypadku Olszak pytał się mnie ilu jest milicjantów na Posterunku M.O. w Podegrodziu na co ja udzieliłem mu odpowiedzi, że jest ich trzech lub czterech dokładnie nie wiem. Przeważnie podczas każdego spotkania Olszak pytał się mnie i domagał się abym ustalał czy ORMOW. Pyt; Kto należał do waszej piatki; Odp; Do naszej piatki należeli; Olszak Piotr, który zajmował funkcję Komendanta piatki, ja Bodziony Stanisław jak zwykły członek, Skoczen Stanisław zam. w Podegrodziu oraz Buezek Jan zam. w Podegrodziu, lecz na pewno nie wiem czy jest czł. piatki, ponieważ o tym nie chciałem gadać Olszak tłumaczył mi że o tym kto należy do piatki to mi nie wolno mówić. Natomiast kto był piatą w naszej piątce to nie wiem. W dniu 27 kwietnia



Bodziony Stanisław

1952 r. wczas rano przyszedłem do domu z wesela od Ziembę Władysław-  
wa zam. w Juraszowej pow. N-Sacz. Gdy przyszedłem do domu zastałem  
dwóch osobników nieznanymi mi, którzy oświadczyli że są z konspira-  
cji, lecz początkowo ja nie chciałem się przyznać, lecz gdy mi  
powiedzieli że są od Olszaka Józefa o którym wiedziałem że jest  
w naszej organizacji od niego tak ja się przyznałem że należę  
do organizacji i od dawna czekałem na kontakt aby się dowiedzieć  
co mamy robić. Następnie zostałem oświadczyli mi że jestem aresz-  
towany i zabrali mnie ze sobą. Więcej w tej sprawie nic nie wiem.

Na tym protokoł przesłuchania podejrzanego przerwano i po od-  
czataniu jako zgodny z moim zeznaniem stwierdzam zgodność takowego  
własnoręcznym podpisem.

przesłuchał;

Oficer Śledczy PUBP w N-Saczu  
Zięcik *[Signature]* Igniew ppor.

zeznał;

Bodziony Stanisław

*[Handwritten Signature]*